

KS. FELIKS GRYGLEWICZ

WKŁAD JANOWEGO UCZNIA W IV EWANGELIĘ

Badania egzegetów zarówno nad stylem, jak i nad treścią 21 rozdziału Ewangelii św. Jana przypisują jego pochodzenie uczniowi lub kilku uczniom Janowym, którzy – być może – należeli do jego szkoły i korzystali z wcześniej przygotowanych materiałów¹. Rozdziałem tym uzupełniono IV Ewangelię, a przede wszystkim w tym samym duchu, w jakim ona była napisana, przedstawiono problemy nurtujące Kościół po śmierci Jana. Obejmują one obecność i działalność Jezusa (1), rolę Piotra i jego losy (2) oraz umiłowanego ucznia Jezusa, a także problem paruzji (3).

1. JEZUS W KOŚCIELE

Treścią relacji zawartej w J 21 jest, określone jako trzecie, objawienie się zmartwychwstałego Jezusa nad Jeziorem Genezaret i Jego cudowna pomoc udzielona apostołom przy łowieniu ryb. W opisie tego wydarzenia autorowi nie tyle zależało na przekazaniu informacji, ile na wyrażeniu tych teologicznych treści, które widział w całym opowiadaniu i w poszczególnych jego częściach.

W opowiadaniu apostołowie reprezentowali Kościół. Piotra, z wyjątkiem pytań Jezusa, określano podwójnym imieniem Szymon Piotr lub tylko Piotr, a więc nawiązując do tej sceny, w której Jezus powołał go i zmienił mu imię, by ono wyrażało tę funkcję, którą On w Kościele dla niego przewidywał (J 1,42). Tę właśnie funkcję zlecił mu w jednej ze scen stanowiących treść opowiadania. To, że Piotr poszedł łowić ryby, a za nim zrobili to inni apostołowie, nie znaczy, że zapomnieli o swoim powołaniu i powrócili do tych

¹ M.-E. Boismard. *Le chapitre XXI de s. Jean: Essai de critique littéraire*. RS 54:1947 s. 473-501; G. Ghiberti. *Missione e primato di Pietro secondo Giovanni 21*. ASB 19:1967 s. 167-191; S. B. Marrow. *John 21. An Essay of Johannine Ecclesiology*. Rom 1968; R. Pesch. *Der reiche Fischfang. Wundergeschichte Berufungsgeschichte-Erscheinungsbericht*. Düsseldorf 1969; A. Schaw. *Image and Symbol in John 21*. ExT 96:1975 s. 311.

zająć, którym się oddawali, zanim zetknęli się z Jezusem; raczej jest to nawiązanie do tego samego powołania, które w relacji synoptyków łączyło się z cudownym połowem ryb i w którym Jezus rozkazał apostołom, by szli za Nim, a On ich uczyni „rybakami ludzi”. Mówiąc zatem o łowieniu ryb autor J 21 miał na uwadze misyjną pracę, której oddawał się Kościół pod przewodnictwem apostołów, a zwłaszcza Piotra. Na taką treść wskazują jeszcze dwa elementy opowiadania: interwencja Jezusa i jej skutek.

➤ Apostołowie na polecenie Jezusa złowili bardzo wiele ryb. Można to interpretować w sposób naturalny o ławicy ryb, która wiosenną porą płynęła na tarło do brzegu jeziora². Autorowi jednak głównie chodziło o podkreślenie faktu, że skuteczność misyjnej pracy zależy głównie od Jezusa, który w Kościele działa przez apostołów. Ta treść zaś wiąże się z relacją o skutkach połowu, a wypowiedź, że „mimo tak wielkiej ilości ryb sieć się nie rozzerwała”, odnosi się do Kościoła, który przyjmuje wszystkich ludzi³. Ich wielka liczba, a przy tym różnorodność nie rozbija Kościoła, raczej tworzy jedność⁴, o którą modlił się Jezus podczas Ostatniej Wieczerzy (J 17,20-21).

W opowiadaniu najważniejszą sprawą dla autora było podkreślenie obecności Jezusa, On jest i działa w Kościele. Jego obecności apostołowie przez pewien czas mogli nawet nie zauważyć, ale to On kierował ich pracą. Jezus zarówno sam, jak i przez apostołów działa w Kościele, apostołowie zaś i wierni są z Nim zjednoczeni i stanowią jedność taką, jakiej wzorem jest zjednoczenie Boga Ojca i Syna Bożego, Jezusa Chrystusa.

2. PIOTR I JEGO ROLA

Ostatni rozdział IV Ewangelii bardzo wiele mówi o Piotrze⁵. W rozdziałach 1-20 niezbyt wiele o nim powiedziano, przede wszystkim zaś brak było wypowiedzi o znaczeniu roli Piotra w Kościele oraz o jego stosunku do umiłowanego Jezusowego ucznia – Jana, który w Janowych gminach kościelnych cieszył się dużym autorytetem. Pamiętano także, że Piotr w decydującej chwili zaparł się Jezusa. Wydaje się więc, że autor 21 rozdziału pragnął wiernym, a także czytelnikom IV Ewangelii przypomnieć przede wszystkim o rehabilitacji Piotra i nadaniu mu władzy w Kościele, a następnie o jego śmierci⁶. Gdy po cudownym połowie ryb apostołowie spożyli śniadanie ze zmart-

² F. Gryglewicz. *Ryby i rybacy Tyberiadzkiego Jeziora*. RBL 2:1949 s. 399-402.

³ Najważniejsze opinie o tym, co znaczą 153 ryby, podaje R. Schnackenburg. *Das Johannesevangelium*. Bd. 3. Freiburg 1975 s. 426; L. Stachowiak. *Ewangelia według św. Jana*. Poznań 1975 s. 396 n.

⁴ Podobną symboliczną treść wyraża wzmianka o tunice Jezusa, która „nie była szyta, ale cała tkana od góry do dołu” (J 19,23). Zob. F.-M. Braun. *Quatre signes johanniques de l'unité chrétienne*. NTS 9:1962/63 s. 153-155.

⁵ P. Benoit. *La primauté de Pierre selon le Nouveau Testament*. ExTh II 278.

wychwstałym Jezusem, On zapytał: „Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie więcej aniżeli ci, [inni apostołowie]?” Piotr odpowiedział stwierdzeniem: „Ty wiesz, że Cię Kocham”, wtedy Jezus polecił mu: „Paś baranki moje”. Następne dwa pytania i odpowiedzi były podobne. Do nich została dodana przepowiednia, poprzez którą Jezus wskazał Piotrowi, jaką śmiercią „uwielbi Boga”.

Różnice w sformułowaniu trzech pytań, odpowiedzi i poleceń są niewielkie. Zarówno słowa określające miłowanie, jak i pasienie, a także określenia owiec są synonimami wprowadzonymi zapewne tylko dla urozmaicenia monotonnego stylu, nie wnoszą zaś żadnych różnic znaczeniowych⁷. Na tym tle jednak znaczenia nabiera pytanie o to, czy Szymon ma do Jezusa większą miłość aniżeli inni apostołowie, zwłaszcza że wśród nich był również umiłowany uczeń Jezusa.

Jeżeli Chrystus powierzył Piotrowi władzę nad całym Kościołem, to Piotr musiał bardziej miłować Go niż inni apostołowie. Miłość tę zadeklarował trzykrotnie, gdyż trzykrotnie zaparł się Jezusa. Nad Jeziorem Genenezaret Piotr stracił przy tym tę pewność siebie, którą miał wcześniej⁸, wyznał więc miłość opartą nie na dobrych chęciach, ale na stałym przywiązaniu. Jego wyrazem było nie tylko to, że na pierwszą wieść razem z umiłowanym uczniem pobiegł do pustego grobu Jezusa (J 20,2-10), ale głównie to, że gdy dowiedział się o Jego obecności na brzegu, natychmiast poprawił swoje odzienie⁹ i rzucił się w morze, by wcześniej aniżeli inni uczniowie będący w łodzi, znaleźć się u Jego boku (J 21,7-8).

Jezus przyjął deklarację miłości i uznał Piotra za zrehabilitowanego dzięki temu, że wykształcił w sobie pozytywne cechy charakteru, stał się takim człowiekiem, któremu można było powierzyć najważniejszą funkcję w Kościele.

Trzy razy do Piotra skierowane polecenie, żeby paś owce, które należą do Jezusa, nie może być inaczej rozumiane, jak tylko w świetle współczesnego sposobu wyrażania się oraz metafory o dobrym pasterzu, która występuje w IV Ewangelii. W Starym Testamencie wielokrotnie przyrównywano rządzenie narodem do pasienia owiec, a tych, którzy stali na czele wybranego narodu, nazywano pasterzami¹⁰. Jezus zatem mówiąc o pasieniu swoich owiec i baranków zlecał Piotrowi opiekę nad tymi, których mógł zaliczyć do

⁶ Niektórzy egzegeci są przekonani, że autor J 21 opowiedział tu scenę, w której zmartwychwstały Jezus ukazał się Piotrowi (1 Kor 15,5).

⁷ E. D. Freed. *Variations in the Language and Thought of John*. ZNW 55:1964 s. 132 n.; C. Spicq. *Agape*. T. 3. Paris 1959 s. 95, 230-237.

⁸ O charakterze Piotra pisze O. Cullmann. *Petrus: Jünger, Apostel, Märtyrer*. 2. Aufl. Berlin 1961 s. 33 n.

⁹ Zob. M.-J. Lagrange. *Evangile selon Saint Jean*. 4 ed. Paris 1927 s. 525.

¹⁰ Ghiberti. *Missione* s. 202-206.

swoich. Bóg Ojciec dał Jezusowi ludzi, którzy przedtem należeli do świata (np. J 17,6), Jezus więc mógł ich nazwać swoim stadem lub owczarnią, swoimi owcami; za nich złożył Bogu w ofierze swoje życie. Po swoim zmartwychwstaniu opiekę nad tym stadem, czyli kierowanie Kościołem zlecił Piotrowi. Autor J 21 pisząc o takiej roli Piotra nawiązywał do obietnicy spod Cezarei (Mt 16,18-19), tamta obietnica jednak była wyrażona innymi obrazami i innym słownictwem. W późniejszym bowiem okresie mówiono o przełożonych gmin kościelnych jako o pasterzach (Ef 4,11), których zadaniem jest czuwanie nad „Kościołem Bożym” i „pasienie” słowem Bożym tych, którzy do niego należą (Dz 20,28), mając na uwadze, że to jest „Boże stado” i że gdy zjawi się „arcypasterz” (Jezus), trzeba będzie zdać mu sprawozdanie z pełnienia swych funkcji (1 P 5,2-4). Piotr miał być takim przełożonym nad całym Kościołem¹¹. Zarówno na określenie przełożonych kościelnych, jak i tych funkcji, które oni spełniali, najczęściej używano słów wywodzących się od greckiego czasownika *poimaino*, które występuje również w poleceniu Jezusa. Trzeba więc przypuszczać, że przez to słowo autor 21 r. nawiązywał do ogólnie używanego w Kościele sposobu ich określania.

Przepowiednia dotycząca śmierci Piotra zakończona słowami: „Pójdź za Mną” wiąże się z tą sceną z Ostatniej Wieczerzy, w której Piotr wyraził gotowość pójścia za Jezusem, a nawet poświęcenia za Niego swojego życia. Miała to być śmierć podobna do śmierci Jezusa, a więc gwałtowna, męczeńska¹². Taka treść wynika z funkcji dobrego pasterza, który „życie swoje składa za owce” (10,11), oraz ze słowa „pójść” użytego zarówno w deklaracji Piotra (13,37; por. 12,26), w przepowiedni, że pójdzie później (13,36), jak i w poleceniu, żeby szedł za Jezusem (21,19.22). Polecenie to więc trzeba uważać za Jezusową akceptację tamtej gotowości Piotra. Autor J 21 wyjaśnił, że śmierć Jezusa była aktem, który Boga uwielbił i taka też będzie śmierć Piotra¹³. Zgodnie z chrześcijańskim sposobem pojmowania każdy męczennik swoją śmiercią wielbił Boga¹⁴.

¹¹ W późniejszej teologii tę funkcję Piotra i jego następców nazwano prymatem. Zob. P. Gächter. *Das dreifache „Weide meine Lämmer”*. ZKTh 328-344; W. Trilling. *Zum Petrusamt im Neuen Testament*. ThQ 151:1971 s. 110-133; R. Pesch. *Die Stellung und Bedeutung Petri in der Kirche des Neuen Testaments*. Conc 7:1971 s. 240-245; R. E. Brown [i in.]. *Saint Pierre dans le Nouveau Testament*. Paris 1974 s. 174-182.

¹² U Tertuliana (Scorp 15; PL 2,151 B) i w literaturze apokryficznej słowa „wyciągniesz swoje ręce” rozumiano jako przepowiednię krzyżowej śmierci Piotra. Zob. Stachowiak. *Ewangelia* s. 399. W. Bauer łączy to z wyciągniętymi rękoma, do których była przywiązana poprzeczna belka krzyża; belkę tę skazaniec musiał dźwigać na miejsce swojej kaźni.

¹³ Zob. U. B. Müller. *Die Bedeutung des Kreuzestodes Jesu im Johannesevangelium*. KD 21:1975 s. 61-64. Ogólnie (np. C. K. Barrett. *The Gospel according to St. John*. London 1960) uważa się, że została tu podana najstarsza wiadomość o męczeńskiej śmierci Piotra.

¹⁴ R. E. Brown. *The Gospel according to John*. T. 2. New York 1970 s. 1121.

3. UMIŁOWANY UCZEŃ

Umiłowanym uczniem Jezusa, o którym informacje podaje tylko IV Ewangelia, był Jan ewangelista¹⁵. Nic więc dziwnego, że gminom kościelnym, które były pod jego opieką, zależało na określeniu i uwydatnieniu znaczenia jego osoby. Gdy nie ulegało już wątpliwości, że Piotr na polecenie Jezusa kierował całym Kościołem, należało określić stosunek Jana do niego. Autor J 21 opisał to we fragmencie, który wiąże się z fragmentem poświęconym wyłącznie Piotrowi.

Czy serdeczny stosunek Jezusa do umiłowanego ucznia Jana ma związek z pytaniami Piotra o miłość? Czy więc Piotr podsuwałby myśl, że Jan będzie lepszym pasterzem Jezusowych owiec? Fakt, że Piotr podczas wspomnianych pytań stracił swą pewność, mógłby na to wskazywać. Jeżeliby jednak nawet tak było, to Jezus określił jednoznacznie: Piotr pójdzie za Nim, będzie wykonywał Jego polecenia aż do męczeńskiej śmierci, zaś umiłowany uczeń zostanie „aż przyjdę”¹⁶.

Słowo „pozostać” w gminie kościelnej rozumiano jako długie, może bez końca trwające życie umiłowanego Jezusowego ucznia. Choć rzeczywiście Jan żył bardzo długo, to jednak paruzja jeszcze nie nadeszła. Autor J 21 zaniepokojonym tym faktem wiernym wyjaśnił, że Jezus „nie powiedział mu, że nie umrze”. Co więc znaczą słowa: „Jeżeli zechcę, aby pozostał”? Odpowiedź na to pytanie ogranicza się tylko do przypuszczeń, z których najbardziej prawdopodobne jest jego trwanie w szerszym znaczeniu tego słowa, a więc poprzez uczniów, wiernych, przez ewangelię, którą głosił i którą zredagował¹⁷.

W związku z tym autor J 21 w zwrocie „aż przyjdę”, mówiącym o pozostaniu umiłowanego ucznia Jezusowego, dał wyraz przekonaniu o powtórnym przyjściu Jezusa. Takie przekonanie było bardzo szeroko rozpowszechnione w całym pierwotnym Kościele, a nawet spodziewano się, że paruzja szybko nastąpi. Podczas jej trwania Jezus miał przeprowadzić sąd, wynagrodzić wiernych, a ukarać tych, którzy nie przyjęli ani Jego, ani Jego nauki. Pod wpływem tego Janowy uczeń w swoim tekście zamieścił nie tylko wypowiedź o paruzji, ale też informacjami o niej uzupełnił teksty Janowe. W ten sposób w IV Ewangelii w najmniej spodziewanych kontekstach eucharystycz-

¹⁵ Zob. Schnackenburg. *Das Johannesevangelium* s. 449-464 i podaną tam bibliografię. Sam Schnackenburg kilka razy zmieniał zdanie w sprawie umiłowanego Jezusowego ucznia.

¹⁶ S. Agourides (*Peter and John in the Fourth Gospel*. StEv 4:1968 s. 6 n.) jest zdania, że podano tu porównanie męczeńskiej śmierci św. Piotra z naturalną śmiercią św. Jana. Nie można zgodzić się z jego opinią, że autor J.21 zwalczał przekonanie niektórych gmin kościelnych o auto-rytecie Piotra, który jakoby należał do Jana. Zob. G. F. Snyder. *John 13,16 and the Anti-Petrinism of the Johannine Tradition*. BiR 16:1971 s. 5-15.

¹⁷ Schnackenburg. *Das Johannesevangelium* s. 443 n.

nego przemówienia znalazły się wypowiedzi o wskrzeszeniu w dniu ostatecznym (J 6,39.40.44.57; por. 12,48). W 1 Liście św. Jana wypowiedzi o zjawieniu się Jezusa na sąd ostateczny zostały sformułowane: jako wyraz nadziei – gdy Chrystus się objawi będziemy do Niego podobni (1 J 3,2), jako wyraz ufności – sąd wypadnie dla wiernych korzystnie, bo w całym swoim postępowaniu byli do Chrystusa podobni (1 J 2,28; 4,17), jako upomnienie – należy trwać w Chrystusie, „abyśmy [...] w dniu Jego przyjścia nie doznali wstydu” (1 J 2,28). Poza tym w IV Ewangelii w tekst Jezusowego przemówienia nad sadzawką uczeń ten wprowadził opis zmartwychwstania ludzi i sądu ostatecznego, który przypisał Jezusowi jako Synowi Człowieczemu (J 5, 27b-29)¹⁸. W ten sposób obok wypowiedzi o sądzie dokonującym się w tym momencie, w którym człowiek zaczynając wierzyć uznaje Jezusa za Syna Bożego i Jego naukę przyjmuje za swoją, umieścił wypowiedź o eschatycznych rzeczach mających się dokonać w nieokreślonej przyszłości. Nic nie skreślając z dorobku Janowego, IV Ewangelię i wyłączną Janową interpretację Jezusowej nauki próbował wiązać z tym, co było wcześniejsze i przyjęte w innych gminach kościelnych¹⁹.

Autor 21 r. znał doktrynę, którą wyznawały inne gminy kościelne oraz im tylko właściwe słownictwo. Kilka używanych przez nich zwrotów i słów wykorzystał w swoim tekście: z obrazowych, symbolicznych określeń – łowienie ryb; a z podstawowych pojęć nie tylko przynależność wszystkich wierzących do tego samego Kościoła, był także świadomy, że w Kościele jest i działa Chrystus i że w Jego zastępstwie władzę w nim sprawuje Piotr. Gdy Jan, jak wynika z IV Ewangelii, nie interesował się ani organizacją Kościoła, ani przyszłymi jego losami²⁰, jego uczeń w J 21 mocno to podkreślił, a w eschatologii nawet uzupełnił wypowiedź swojego mistrza. W tych zmianach zdradził jednak tendencje, które nim kierowały. Było to nawiązywanie do doktryny, symbolów, a nawet słownictwa innych gmin kościelnych, staranie, by w ten sposób nie tylko przedstawić, ale także wzmocnić jedność całego Kościoła. Podkreślenie roli Piotra miało tu podstawowe znaczenie.

¹⁸ R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium*. Bd. 2. Freiburg 1971 s. 142-149.

¹⁹ Wielu egzegetów (np. Brown, *The Gospel according to John*. T. 1. Ed. 2. New York 1966 s. CXVI-CXXI, 219-221) uważa, że wspomniana próba pochodzi od autora IV Ewangelii.

²⁰ Ten aspekt bardzo wyraźnie dochodzi do głosu w Apokalipsie św. Jana.

**BEITRAG EINES SCHÜLERS VON JOHANNES
ZUM VIERTEN EVANGELIUM****ZUSAMMENFASSUNG**

Die Erzählung über die Offenbarung Jesu Christi am See Genezareth (J 21) berührt die Sachen der ganzen Kirche. Der Fischfang zeigt auf viele aus verschiedenen Nationen stammende Gläubigen. Die Hervorhebung der übergeordneten Rolle Petrus' in der Kirche durch den Autor, dem es an der Betonung der Bedeutung Johannes des Evangelisten gelegen sein sollte, lässt feststellen, dass er viele Kirchengemeinden kannte und wusste, dass sie alle Christi gehören. Er kannte auch Doktrin, die sie bekannten, er kannte den nur ihnen eigentümlichen Wortschatz, und sogar unbeträchtliche Abweichungen im Inhalt. Er selbst unterzeichnete den Aufbau der Kirche, was Johannes nicht für wichtig hielt, und die gegenwärtige Eschatologie von Johannes versuchte er um die zukünftige in anderen Kirchengemeinden beliebte Eschatologie zu ergänzen. Als Ganzes strebte der Autor von J 21 nach der Einheit von allen Bekennern Christi.